Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Rok XII. Lwów-Kraków, styczeń-luty 1939 Nr. 1 i 2

POŁOŻNA

ORGAN ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH POŁOŻNYCH MAŁOPOLSKI
MIESIĘCZNIK

Uwaga: Numer obecny zawiera zeszyt za styczeń i luty.

Treść numeru:

M. Kulczyńska: Położna-Obywatelka.
Dr Skałba: Schorzenia nerek w ciąży.
Zofia Strycharska: Sprawozdanie z czynności Koła Pań T. S. L.
Zjazd lekarzy powiatowych województwa lwowskiego.
Sprawozdanie kasowe miesięcznika „Położna".
Ruch organizacyjny.
Komunikaty.

ROK XII. STYCZEŃ-LUTY 1939 Nr. 1 i 2

POŁOŻNA

MIESIĘCZNIK
ORGAN ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH POŁOŻNYCH MAŁOPOLSKI
LWÓW — KRAKÓW

Redakcja i Administracja: Lwów, Pijarów 4. — Telefon 201-26 i 288-50.
Konto P. K. O. Lwów, nr. 503.709.

Prenumerata: roczna 6.— zł, półroczna 3.— zł, kwartalna 1.50 zł.
Cena pojedynczego numeru 1.— zł.

Redaktor: Maria Kulczyńska, położna, Komitet redakcyjny Lwów—Kraków.

M Kulczyńska, Lwów.

Położna - Obywatelka.

W pierwszym numerze w roku 1939 otwieramy w naszym piśmie nowy dział zatytułowany „Położna - Obywatelka". Pod tym tytułem umieszczać będziemy te wiadomości o Polsce, które powinny być udziałem każdej nowocześnie myślącej położnej. Położna jest nie tylko kobietą i nie tylko zawodowcem, położna jest również obywatelką Państwa Polskiego, powinna więc zdawać sobie jasno i dokładnie sprawę zarówno ze swych praw, jak i obowiązków, wynikających z jej udziału we współczesności polskiej. Zaczniemy od wiadomości o Samorządzie, jako że z jego czynnikami położna ma bliską i częstą styczność.

SAMORZĄD WIEJSKI.

Ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego z dnia 23. III. 1933 uporządkowała najpilniejsze zagadnienia w tej dziedzinie. Przede wszystkim wprowadziła na całym obszarze Rzplitej (z wyjątkiem województwa śląskiego), jednolity typ gminy wiejskiej.

Przy wyborze typu gminy wiejskiej, zadecydowały względy gospodarcze. Ponieważ gminy małe, jednowioskowe, są zbyt słabe finansowo, by mogły wykonywać przy-

sługujące im czynności, należało stworzyć jednostki administracyjne, gospodarczo samowystarczalne, takie któreby potrafiły sprostać swym ustawowym obowiązkom.

Nie naruszając dotychczasowych tworów samorządu wiejskiego, połączono je w nowe jednostki. W ten sposób powstały gminy zbiorowe. Gminy zbiorowe dzielą się na gromady, odpowiadające pojęciu dawnej gminy jednostkowej (wsi). Na czele gromady stoi sołtys i jego zastępca podsołtys, czynną jest rada gromadzka. Jeżeli chodzi o udział wszystkich obywateli w tworzeniu ciał ustrojowych samorządu, to wyraża on się najpowszechniej przy wyborach do rad gromadzkich. Najważniejszym aktem są wybory do rad gromadzkich, gdyż stanowią podstawę do wszelkich dalszych wyborów.

Gromady wybierają do 500 mieszkańców — 12 radnych ponad 500—1000 mieszkańców — 16 radnych, ponad 1000—1500 mieszkańców — 20 radnych, ponad 1500—2000 mieszkańców — 24 radnych, a ponad 2000 mieszkańców — 30 radnych. Gromada może tworzyć jeden lub więcej okręgów wyborczych.

Sprawnie działać może tylko gmina gospodarczo silna. Zasadą organizacyjną jest wprowadzenie do samorządu jednostek samowystarczalnych gospodarczo. Organem zarządzającym i wykonawczym w gminach wiejskich jest zarząd gminny, na którego czele stoi wójt i jego zastępca podwójci. Członkowie rady gminnej, wybrani przez radnych gromadzkich, sołtysów i podsołtysów, oraz delegatów tych gromad, które nie posiadają rad gromadzkich, noszą nazwę radnych, członkowie zarządu gminnego — nazwę ławników. Ustawa wprowadza pięcioletnią kadencję dla organów samorządowych. Rada jest również wybierana na pięć lat, sołtys i podsołtys są wybierani na trzy lata. Zawodowi członkowie zarządu gminy, wybierani być mogą na lat dziesięć, na podstawie uchwały rady gminnej, po zatwierdzeniu uchwały tej przez władzę nadzorczą. Chodzi w tej sprawie o podniesienie poziomu wójtów i utrzymanie ciągłości ich pracy.

Prawo wybierania do organów ustrojów samorządowych dzielimy na czynne i bierne. Czynne prawo wyborcze przysługuje każdemu obywatelowi polskiemu, bez różnicy płci, który: ukończył 24 lata, mieszka przynajmniej od

roku na tym terenie, na którym odbywają się wybory i który nie utracił prawa wybierania do sejmu.

Wybranym do organów ustrojowych związków samorządowych (bierne prawo wyborcze), może być każdy obywatel bez różnicy płci, który ukończył do zarządzenia wyborów 30 lat i ma czynne prawo wyborcze do powyższych organów. Znaczy to, że aby móc wybierać do samorządu, trzeba mieć 24 lata, aby być wybranym — 30 lat. Prawa te przysługują zarówno mężczyznom, jak kobietom. Jesteśmy pod tym względem bardzo postępowym społeczeństwem — kobiety mają prawo do współudziału w załatwianiu najbardziej istotnych spraw. Kobiety mogą być u nas członkiniami rad gromadzkich, gminnych i powiatowych.

Wybory radnych gromadzkich zarządza starosta powiatowy i ogłasza datę głosowania za pośrednictwem

urzędników gminnych czy gromadzkich. Najpóźniej na osiemnaście dni przed głosowaniem ogłasza wójt termin głosowania w gromadzie, podając wszystkie bliższe informacje. Na jeden okręg wyborczy przypada dwa mandaty, t. zn. z każdego okręgu wychodzi dwu radnych gromadzkich.

W najbliższej przyszłości, a częściowo już obecnie, odbywają się w całej Polsce wybory do samorządów wiejskich, czyli do rad gromadzkich, gminnych i powiatowych. Nie będziemy na łamach „Położnej" omawiać szczegółowo wszystkich obowiązków czynników samorządowych. Objaśniliśmy dokładnie uprawnienia do głosowania, z tą myślą by położne, jako kobiety-obywatelki brały w nich udział, korzystając zarówno z czynnego, jak biernego prawa wyborczego.

Dlaczego jest to wskazane?

Sprawa udziału kobiet w samorządzie wiejskim jest bardzo ważna i, jak wykazują dotychczasowe doświadczenia w gospodarce samorządowej, coraz bardziej konieczna.

Kobiety, zasiadające w samorządzie, mają wielkie pole pracy przed sobą. Powinny stać się inicjatorkami podjęcia przez samorząd tych prac, których pominięcie stwarza w gospodarce samorządowej obraz podobny do „kawalerskiego gospodarstwa" w gospodarce prywatnej. Wszystkie sprawy związane z opieką społeczną, higieną i oświatą wiejską, powinny być załatwione z udziałem kobiet. Kobiety rodzą dzieci, kobiety są strażniczkami zdrowia swoich najbliższych w rodzinie, kobiety chowają dzieci, dbając o ich rozwój psychiczny i fizyczny. W tych trzech zasadniczych działach pracy czynników samorządowych: opieki społecznej, higieny i oświaty, powinny kobiety rozwinąć szeroką akcję. Że wymienimy tylko: dziecińce, ochronki, półkolonie, opiekę sanitarną, opiekę położniczą w najszerszym tego słowa rozumieniu, gminne ośrodki zdrowia i gminne punkty porodowe, walkę z babkarstwem i znachorstwem, łaźnie ludowe i koryta do prania, by kobiety wiejskie bez względu na wiek, porę roku i stan zdrowia nie mokły po kolana w wodzie rzecznej przy praniu, wpływ na współpracę czynników samorządowych z organizacjami kobiecymi: jak Koła Gospodyń Wiejskich, oraz



z organizacjami oświatowymi, jak: Towarzystwo Szkoły Ludowej i inne, kwestia domów ludowych, bibliotek i tp. Jak długo kobiety nie ujmą w swe gospodarne i pracowite dłonie pewnych dziedzin gospodarki społecznej — tak długo nie będzie postępu w tych dziedzinach, dla których mężczyźni nie mają zrozumienia, pomysłowości i czasu. Inne sprawy należą do mężczyzn, inne do kobiet.

A wpływ kobiet na obrady budżetowe — czyż nie jest to sprawa warunkująca zmiany w dotychczasowej gospodarce, w miarę możliwości finansowych czynników samorządowych?

Jeżeli chodzi o położną wiejską i miastową, do miasta powiatowego włącznie, to sprawy wpływu kobiet na gospodarkę samorządową, mają zasadnicze i pierwszorzędne znaczenie. Los położnej wolnopraktykującej zależny jest bezpośrednio od poziomu oświaty i zamożności kobiety, która jest odbiorczynią pracy położnej. Los położnej, wynagradzanej przez samorząd (gminnej, okręgowej, rejonowej i t. d.), położnej jako czynnika wykonującego zawodowo

opiekę położniczą nad kobietami i noworodkami na koszt samorządu, jest najbardziej bezpośrednio związany z udziałem kobiet w samorządzie.

Kwota przeznaczona w każdym budżecie gminnym na pomoc położniczą dla ludności, powinna być nie tylko w ten budżet wstawioną, oraz zatwierdzoną przez władze nadrzędne, kwota ta powinna być również wypłacaną.

Wszystkie położne zatrudniane przez samorząd w charakterze położnych: gminnych, okręgowych, rejonowych i tp., powinny dążyć do uporządkowania stosunków pomiędzy położną a samorządem. W chwili obecnej stosunki te przedstawiają się bardzo niekorzystnie dla położnych, które nie zdając sobie zupełnie sprawy z istoty „umowy o pracę", godzą się na: umowę o zlecenie, umowę o dzieło, lub na „zapomogę". Położne powinny dążyć do tego, by od nowego roku budżetowego, tj. od kwietnia 1939 zawrzeć z czynnikami samorządowymi „umowę o pracę".

Na czym polega różnica? Oto według kodeksu zobowiązań, zasadniczym warunkiem zaistnienia ważnej umowy o pracę jest:

z jednej strony (tj. ze strony położnej samorządowej) zobowiązanie się do wykonywania pewnej ściśle określonej pracy na rzecz drugiej strony (a więc np. gminy), oraz zobowiązanie wzajemne ze strony drugiej, do wypłacania wzamian za tę określoną pracę, ściśle określonego co do wysokości, **okresowego wynagrodzenia.** Tego rodzaju umowa, zwana umową o pracę, rodzi obowiązki dla obu stron, z tym że dla pracodawcy (w tym wypadku np. gminy) istnieje ustawowy obowiązek świadczenia — prócz wynagrodzenia:

a) obowiązek ustawowego wypowiedzenia pracy;
b) udzielenia urlopu;
c) ubezpieczenia — na starość i na wypadek choroby.

W gminie wiejskiej umowę o pracę zawrzeć powinien z położną gminną wójt gminy, imieniem gminy.

Często są praktykowane z położnymi inne typy umowy, a więc umowa o zlecenie, czy umowa o dzieło. Jest to dla położnych niekorzystne, gdyż przy takiej umowie, która nie jest „umową o pracę" gmina nie ma tych obowiązków, wymienionych pod a) ustawowe wypowiedzenie, — b) udzielenie urlopu; — c) ubezpieczenie położnej, niema

bowiem stałego stosunku pracy. Jedynie przyjmujący zlecenie, a więc położna, zobowiązuje się do wykonania pewnej określonej czynności — dla dającego zlecenie (w tym wypadku gminy). W umowach tego typu, położna otrzymuje zazwyczaj wynagrodzenie za każdorazowo wykonaną czynność opieki położniczej, czyli położna nie pobiera wynagrodzenia okresowego.

Na zakończenie niniejszych wiadomości o samorządzie wiejskim powtarzamy raz jeszcze, teraz kiedy odbywają się wybory do samorządów wiejskich i kiedy od kwietnia liczyć się będzie nowy okres budżetowy:

Dążcie do tego, by jaknajwięcej kobiet zasiadało w radach gromadzkich, gminnych i powiatowych.

Same głosujcie — korzystając z czynnego i biernego prawa wyborczego.

Od nowego roku budżetowego zawierajcie z samorządem, który wam daje pracę „umowy o pracę“, gdyż wtedy będziecie korzystać ze wszystkich praw, wynikających dla pracobiorcy z zawarcia z gminą, jako pracodawcą „umowy o pracę“.

Nie gódźcie się ani na zapomogi, ani na umowę o zlecenie czy umowę o dzieło. Te są bowiem dla Was niekorzystne.

Dr Henryk Skałba z Państw. Szkoły Położnych w Krakowie.

Schorzenia nerek w ciąży.

U niektórych kobiet w ciąży spotykamy się z obrzękami kończyn dolnych, — sromu i powłok brzusznych. Zaburzenie to polega na zatrzymywaniu w tkankach wody i chlorku sodu (soli kuchennej), oraz na zwiększonej przepuszczalności ścian naczyń włosowatych. Ten obraz chorobowy zwie się „puchliną ciężarnych“.

W czystych postaciach tego schorzenia brak jest zazwyczaj zmian chorobowych w nerkach. W moczu nie spotykamy białka, ani składników patologicznych mikroskopowo widocznych. Również funkcjonowanie nerki

w tych przypadkach jest na wysokości zadania, zarówno pod względem zagęszczania, jak i rozcieńczania moczu.

Leczenie i zapobieganie w przypadkach czystej puchliny ciężarnych polega na ograniczeniu płynów, soli kuchennej i zmniejszaniu ilości spożywanego mięsa. Przy długo utrzymujących się obrzękach, zajmujących rozległe przestrzenie, dość często schorzenie nerek wysuwa się na plan pierwszy.

Schorzenia nerek w okresie ciąży dzielimy na dwie zasadnicze grupy. Do pierwszej grupy zaliczamy schorzenia nerek, wywołane przez trujące produkty, pochodzące z rozwijającego się jaja płodowego, które uszkadzają w mniejszym lub większym stopniu nerki kobiety ciężarnej. Są to więc schorzenia, których przyczyną jest t. zw. zatrucie ciążowe.

Do drugiej grupy zaliczamy schorzenia nerek, bądź to istniejące już przed zajściem w ciążę, bądź też powstałe w czasie ciąży, — niezależne od zatrucia ciążowego, które przebiegają jako zapalenie nerek.

U większości kobiet ciężarnych zwłaszcza pod koniec drugiego okresu ciąży, spotykamy się z obecnością śladu białka w moczu. Objaw ten uważamy za towarzyszący ciąży, a więc do pewnego stopnia fizjologiczny.

Z chwilą jednak, kiedy ilość białka w moczu znacznie się zwiększy, w osadzie pojawią się mikroskopowo widoczne patologiczne składniki, a w dalszym przebiegu choroby pojawią się obrzęki, — mówimy wówczas o t. zw. nerczycy ciążowej, której przyczyną jest zatrucie ciążowe. Ciśnienie krwi wówczas prawie z reguły podnosi się. Sprawność czynnościowa nerek zarówno pod względem zagęszczania jak i rozcieńczania moczu, nie odbiega od normy. Nerczyca ciążowa przebiega w dwojaki sposób, albo przewlekły albo ostry. W przebiegu przewlekłym obrzęki stopniowo narastają, — ilość białka w moczu jest duża, — dolegliwości podmiotowe natomiast są nieduże. W przypadkach tych bardzo rzadko przychodzi do wystąpienia rzucawki. W ostrej natomiast formie mogą nawet obrzęki zupełnie nie wystąpić, a ilość białka w moczu jest zazwyczaj nieznaczna. Na pierwszy plan występują dolegliwości podmiotowe w postaci silnych bólów głowy, nudności, wymiotów, ucisku w dołku podsercowym. Rów-

nież występują zaburzenia ze strony wzroku, w postaci niedowidzania i latania płatków przed oczyma. Ciśnienie krwi jest prawie zawsze wysokie.

Wszystkie te objawy są charakterystyczne dla obrazu chorobowego, zwanego stanem przedrzucawkowym i poprzedzają wystąpienie właściwej rzucawki.

Nerczycą ciężarnych są zazwyczaj dotknięte pierwiastki, w następnych natomiast ciążach recydywa występuje bardzo rzadko. Po porodzie zazwyczaj bardzo szybko wszystkie objawy chorobowe znikają. Zwiększa się ilość wydalanego moczu, — obrzęki nikną, — w ciągu kilku dni znika obecność białka w moczu. Ciśnienie krwi wraca do normy.

Ponieważ przyczyną nerczycy u ciężarnych jest samozatrucie ciążowe, a więc jady pochodzące z rozwijającego się jaja płodowego, — wobec tego leczenie może być tylko objawowe, tak długo dopóki nie zaistnieje bezwzględne wskazanie do przerwania ciąży, — a więc radykalnego usunięcia przyczyny zatrucia. Ze względu na to że pewien odsetek kobiet z nerczycą ciężarnych zapada na rzucawkę porodową i oba te stany chorobowe stoją z sobą w związku przyczynowym, — dlatego też przeprowadzając leczenie nerczycy równocześnie leczymy zapobiegawczo ewentualną rzucawkę. Jak wiadomo życie dziecka, matki z nerczycą jest zagrożone, — to też z chwilą kiedy leczeniem objawowem uzyskamy poprawę stanu chorobowego matki, — podnoszą się równocześnie szanse na utrzymanie przy życiu dziecka. Zmiany chorobowe na siatkówce oka, grożące niejednokrotnie zupełną ślepotą matki, pod wpływem korzystnie postępującego leczenia sta-

ją się mniej groźne. Wreszcie przez leczenie musimy uzyskać zmniejszenie dolegliwości podmiotowych i przedmiotowych u ciężarnej. Stała i w dużych ilościach utrata białka przez dłuższy okres czasu, nie może pozostać bez następstw dla organizmu ciężarnej. Duże obrzęki kończyn dolnych utrudniają chodzenie. Wysoko, aż pod łuki żebrowe sięgające obrzęki powłok brzusznych, upośledzają w dużym stopniu oddychanie. Puchlina części rodnych zewnętrznych przedstawia ze względu na zbliżający się poród i połóg wiele niebezpieczeństw. Z jednej strony kruchość obrzękłych tkanek prowadzi z reguły do rozległego pęknięcia krocza i następowego upośledzonego gojenia się, z drugiej strony duży obrzęk może stanowić przeszkodę porodową, w następstwie czego rozwiązanie musi nastąpić w sposób operacyjny. Poza tym martwica połączona z rozpadem i wtórnym zakażeniem miejscowym obrzękłych tkanek części rodnych zewnętrznych, może w połogu być punktem wyjścia zakażenia połogowego ogólnego.

Z powyższych względów wczesne rozpoznanie nerczycy u ciężarnej jest bardzo ważne, a przede wszystkim dlatego, aby niedopuścić do wybuchu rzucawki. To też każda ciężarna, zwłaszcza pierwiastka powinna w ostatnich miesiącach ciąży, a szczególnie tuż przed porodem, mieć kontrolowany mocz na obecność białka, conajmniej w odstępach 14-to dniowych.

Celem zapobiegania nerczycy u ciężarnych, należy w ostatnich 3 miesiącach ciąży, ograniczyć ilość spożywanego mięsa i tłuszczów, jak również zmniejszyć ilość podawanych płynów i soli kuchennej. Z chwilą jednak, kiedy mamy już do czynienia z rozwiniętym, pełnym obrazem chorobowym, należy ciężarną ułożyć do łóżka, — zastosować przez 1 do 2 dni post ścisły od płynów i pokarmów, a w następnych dniach zastosować dietę bezsolną i bezmięsną z ograniczoną do minimum ilością płynów. Jeśli w czasie dłuższego leczenia, objawy chorobowe nie ustępują, ale wprost przeciwnie narastają w dalszym ciągu, to wówczas należy ciążę przerwać, ponieważ istnieje duże prawdopodobieństwo zbliżającej się rzucawki. Niejednokrotnie w tych przypadkach zdarza się śmierć płodu, a wówczas objawy chorobowe ustępują, ponieważ źródło zatrucia ginie.

W wyjątkowych przypadkach nerczyca ciężarnych nie ustępuje po porodzie, ale przechodzi w chroniczne schorzenie nerek.

Na zakończenie muszę wspomnieć, że oprócz wyżej opisanej nerczycy ciężarnych, może w czasie ciąży rozwinąć się ostre zapalenie nerek, niezależne od zatrucia ciążowego, a którego przyczyną może być choroba zakaźna jak np. zwykłe zapalenie migdałków i gardzieli, tzw. angina. Również przyczyną ostrego zapalenia nerek w ciąży może być użycie środków poronnych, a zwłaszcza preparatów fosforowych, rtęciowych i arsenowych.

Bardzo ciężką komplikacją ciąży jest chroniczne zapalenie nerek, istniejące u niektórych kobiet przed zapłodnieniem. Wówczas to prawie z reguły, już w pierwszych miesiącach ciąży występuje białko w moczu i pojawiają się obrzęki. Przeciwnie jak przy nerczycy ciężarnych, gdzie zmiany występują dopiero w drugiej połowie ciąży. W miarę jak objawy chorobowe nasilają się, niebezpieczeństwo dla życia ciężarnej wzrasta, — obok bólów głowy występują zaburzenia ze strony wzroku, które mogą doprowadzić do zupełnej ślepoty. W ciężkich przypadkach następuje śmierć wśród objawów śpiączki mocznicowej. Życie płodu jest zawsze zagrożone, około 50 — 80% płodów obumiera. Przyczyną śmierci płodu, obok zatrucia trującymi składnikami przemiany materii i niedożywiania płodu z powodu tworzenia się licznych białych zawałów w łożysku, jest przedwczesne odklejenie się łożyska. Do wystąpienia rzucawki przychodzi rzadziej, natomiast częściej występuje śpiączka mocznicowa. W tych przypadkach ze względu na grożące niebezpieczeństwo dla matki, należy ciążę przerwać. Kobietom z chronicznym schorzeniem nerek należy odradzać zajście w ciążę i przestrzegać przed zamążpójściem, mówiąc o grożącym życiu niebezpieczeństwie w czasie ciąży.

Wszystkie opisane schorzenia nerek przedstawiają niejednokrotnie ciężkie powikłania ciąży i grożą poważnymi następstwami w czasie ciąży dla matki i dziecka.

Dlatego też każda położna powinna umieć wcześnie rozpoznać schorzenia nerek ciążowe, aby powierzoną jej pieczy ciężarną wcześnie skierować do lekarza specjalisty.

Zofia Strycharska, Lwów.

Sprawozdanie z czynności Koła Pań T. S. L.

W ostatnich latach Koło Pań T.S.L. zainteresowało się Państwową Szkołą Położnych we Lwowie i oto przed zarządem Koła Pań T.S.L. otworzył się nowy teren pracy, bardzo wdzięczny i bardzo aktualny. Jak wiadomo rozporządzenie Min. Opieki Społecznej o szkołach położnych, przewiduje konieczność prowadzenia internatu, w którym obowiązkowo mieszkać muszą wszystkie uczennice szkoły położnych przez dwa lata nauki.

W porozumieniu z P. drem St. Mączewskim, dyrektorem Państwowej Szkoły Położnych we Lwowie, zorganizowało Koło Pań T.S.L. internat dla uczennic P. S. Pol we Lwowie, w lokalu bursy dla dziewcząt im. Felicji Boberskiej. Za opłatą 10 zł miesięcznie otrzymują uczennice P. S. Pol. mieszkanie we wspólnych salach z urządzeniem, światłem i opałem, za 60 gr. obfity obiad. Ponadto do użytku uczennic P. S. Poł. oddało Koło osobną kuchnię i urządziło świetlicę, w której dr. Mączewski zainstalował radio, a Koło zasiliło kilkoma czasopismami i ruchomą biblioteczkę. Ponieważ mieszkanki internatu pochodzą z różnych stron Polski, a różnorodność psychiki zaborców jeszcze dotąd wybitnie różniczkuje je, jak też i ich poczucie polskości, przeto myślą przewodnią Koła Pań T.S.L., było tę różnorodność psychiczną scalić w jednolity typ Polki, o jednolitym obliczu religijno - moralnym i kulturalno społecznym. Ten problem bardzo skomplikowany, gdy uwzględni się ponadto wielką rozpiętość nie tylko wieku, ale i środowiska i studjów uczennic P. S. Pol rozwiązało Koło Pań T. S. L. szczęśliwie, dobrze przemyślanym i bardzo starannie opracowanym planem dwuletnich kursów dokształcających tzw. Uniwersytetu Powszechnego, który zazębiając się z programową pracą świetlicową, daje popularny całokształt wiedzy. Do życia społecznego przeszkala gmina świetlicowa, z ramienia której stworzono kasę koleżeńską. Zaś chór i scenka amatorska świetlicy pod znakomitym kierownictwem niestrudzonej opiekunki internatu p. Klary Bielkowskiej, cieszą się wielkim uznaniem. Chór świetlicowy śpiewa często

w kościele św. Zofii i podczas uroczystości narodowych oraz okolicznościowych, uczennice odgrywają scenki i wykonują tańce ludowe. Świetlica internatu czynna jest w każdą niedzielę i święta ze zgóry ustalonym programem, przez co spełnia swą rolę oświatowo - wychowawczą. W czasie wielkopostnym w świetlicy odbywają się wspólne rekolekcje.



Opłatek mieszkanek bursy imienia Felicji Boberskiej.

Dnia 1. lutego br. odbyła się w sali T.S.L. przy ul. Czarneckiego, bardzo miła i pięknie zorganizowana uroczystość Opłatka dla wszystkich mieszkanek bursy dla dziewcząt im. Felicji Boberskiej.

W bursie tej mieszkają młode panienki studiujące we Lwowie, w tym samym budynku mieści się internat dla uczennic szkoły położnych. Uroczystość Opłatka, urządzona była wspólnie dla wszystkich mieszkanek bursy. Zebrani goście i uczestniczki Opłatka zasiedli przy ładnie nakrytych stołach. Opłatek rozpoczął się przemówieniem jednej z Pań z Koła T. S. L., poczem przemawiał P. dyrektor szkoły położnych, docent Mączewski.

Chór pod przewodnictwem p. Prefekty Bietkowskiej odśpiewał dwie kolendy, w dalszym ciągu miłej i wesołej uroczystości rozwinął się cały wesoły program, a więc kuplety, deklamacje, pieśni. Odegrały też uczennice bardzo dowcipnie napisaną i wyreżyserowaną scenkę z egzaminu w szkole położnych.

Konferancierkę prowadziła ucz. II kursu L. Noskowa.

Po zakończeniu oficjalnej części Opłatka, zaczęły się ochocze tany. Zabawa miła, swobodna i w dobrym guście, przeciągnęła się do 5-tej rano.

Sprawozdanie

ze Zjazdu Lekarzy powiatowych Województwa lwowskiego

— odbytego w dniach 28 i 29 października 1938 w Drohobyczu, Borysławiu i Truskawcu.

Obrady Zjazdu otworzył w dniu 28. października 1938 r. Naczelnik Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego

lwowskiego dr Wacław Majewski, witając w pierwszej linii delegata Ministerstwa Opieki Społecznej — Inspektora Służby Zdrowia dr Mariana Zacherta, reprezentantów Władz rządowych i samorządowych, delegatów Państw. Zakładu Higieny, Dyrektora Państw. Fabryki Olejów Mineralnych „Polmin", Dyrektora Truskawca-Zdroju oraz wszystkich uczestników Zjazdu zaznaczając, że wszystkim czynnikom miejscowym w Drohobyczu, Borysławiu i Truskawcu, należy się serdeczne podziękowanie za współpracę przy organizowaniu Zjazdu.

Następnie wygłosili przemówienia powitalne Starosta powiatowy Mgr. Emil Wehrstein i Prezydent m. Drohobycza dr Michał Piechowicz.

Naczelnik dr Majewski, zabierając ponownie głos, porusza szereg aktualnych spraw z dziedziny służby zdrowia na terenie Województwa lwowskiego, akcentując poczynione postępy, jak również trudności, na jakie napotyka w terenie praca lekarzy. Specjalną uwagę poświęca sprawie zwalczanie chorób zakaźnych, pracom organizacyjnym na terenie C. O. P., szkoleniu służby łaziennej, pielęgniarek.

Następnie kolejno wygłosili referaty Inspektor lekarski Urzędu Wojewódzkiego lwowskiego dr Ludwik Neugebauer: o stanie sanitarnym i zdrowotnym Województwa lwowskiego, Prof. dr Stanisław Mączewski: o organizowaniu opieki położniczej na terenie Województwa lwowskiego, dr Adam Borysiewicz: o problemach zdrowia publicznego w ramach budżetów samorządowych, dr Piotr Radło, Radca Min. Opieki Społecznej: o nowoczesnych środkach i metodach przeprowadzania dezynfekcji.

Po tych referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja, w czasie której, jako pierwszy zabrał głos delegat Ministerstwa Opieki Społecznej Insp. dr Marian Zachert, rzucając szereg swych spostrzeżeń i uwag odnośnie poszczególnych zagadnień poruszonych w referatach. Następnie przemawiali dr E. Doliński, Naczel. Lekarz m. Lwowa, p. Rektorowa Maria Kulczyńska, obecna na zjeździe, jako przewodnicząca Komisji Zdrowia Wsi Zarządu Związku Kół Gospodyń Wiejskich we Lwowie i delegatka Związku Położnych Małopolski Wschodniej, o współpracy w terenie lekarzy powiatowych, zarządów K. G. W. i położnych —



Uczestnicy zjazdu lekarzy powiatowych województwa lwowskiego.

w celu poprawy złego stanu opieki położniczej nad kobietą wiejską i nieuporządkowanych stosunków pomiędzy samorządem wiejskim a położnymi samorządowymi, Naczelnik dr Majewski oraz inni. Po zamknięciu dyskusji zwiedzono ośrodek zdrowia w Drohobyczu oraz urządzenia „Polminu“.

W drugim dniu Zjazdu, obrady rozpoczęły się w Borysławiu. Po zagajeniu posiedzenia przez Naczelnika dr Majewskiego, w krótkich słowach powitał zebranych Prezydent m. Borysławia Kazimierz Rossowski. Kolejno wygłosili referaty delegaci Państw. Zakładu Higieny dr Mikulaszek, dr Rychlik, Mgr. Jóżkiewicz i dr Berger oraz przemówienie na temat współpracy P. Z. H. z lekarzami powiatowymi, delegat Państw. Zakładu Higieny Doc. dr Fr. Przesmycki.

Stan sanitarny m. Borysławia oraz zamierzenia na przyszłość, przedstawił Naczelny Lekarz m. Borysławia dr Kapellner, zaś referat na temat zamierzeń z dziedziny sanitarnej w powiecie drohobyckim lekarz powiatowy dr Rudolf Gacał.

W czasie ożywionej dyskusji na temat referatów, zabierali głos kolejno dr St. Chrząszczewski, lekarz powiatowy w Samborze, dr Karol Walęga, lekarz powiatowy w Tarnobrzegu i dr L. Kozakiewicz, lekarz powiatowy w Rudkach, w końcu na wszystkie przemówienia i interpelacje udzielił odpowiedzi inspektor lekarski dr Ludwik Neugebauer.

Następnie uczestnicy Zjazdu zwiedzili ośrodek zdrowia Fundacji Gminy Chrześcijańskiej w Borysławiu i udali się do Truskawca.

W czasie popołudniowego posiedzenia w Truskawcu, powitał zebranych uczestników Zjazdu właściciel Truskawca-Zdroju dr Roman Jarosz, akcentując doniosłe znaczenie uzdrowisk nie tylko pod względem lekarskim, lecz również pod względem kulturalnym i ekonomicznym.

Referat o zagadnieniach uzdrowiskowych na terenie Województwa lwowskiego, wygłosił Inspektor lekarski dr L. Neugebauer.

Po referacie odbyła się poufna odprawa lekarzy powiatowych Województwa lwowskiego.

Na tym zakończono obrady Zjazdu.

Sprawozdanie kasowe mies. „Położna“ za rok 1938.

DOCHODY:

Saldo gotówkowe z r. 1937 . . .	—.77
Wpływy gotówkowe w r. 1938 . . .	zł 620.—
Saldo P. K. O. z r. 1937	zł 106.53
Wpływy przez P. K. O. w r. 1938 . . .	zł 1409.08
Razem	zł 2136.38

ROZCHODY:

Wydatki gotówką w r. 1938	zł 185.16
Wypłaty przez P. K. O. w r. 1938 . .	zł 1351.75
Razem	zł 1836.91
Saldo na rok 1939	zł 299.47
Razem	zł 2136.38

SALDO składa się:

Gotówka	zł 135.61
Na koncie P. K. O. 31 XII 1938	zł 163.86
	zł 299.47

RUCH ORGANIZACYJNY.

SPRAWOZDANIE

z Walnego Zebrania Związku Położnych we Lwowie, odbytego w dniu 28. grudnia 1938 r. z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie przewodniczącej,
2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania,
3) Sprawozdanie z czynności Zarządu,
4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
5) Wybór nowego Zarządu,
6) Wnioski i interpelacje.

Przewodnicząca p. M. Leszczyszynowa po zagajeniu i przywitaniu redaktorki miesięcznika „Położna“ p. Marii

Kulczyńskiej oraz zebranych Członkiń, poleciła sekretarce odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, który bez dyskusji został przyjęty.

Następnie przewodnicząca zobrazowała przebieg czynności Związku.

Posiedzeń odbyło się przez okres trzyletni 32, zebrań plenarnych 4, 104 spraw wpłynęło do Zarządu, z czego załatwiono 100, a 4 są w toku załatwienia.

Wniesiono memoriał do Ministerstwa Opieki Społecznej w sprawie opłakanych stosunków położnych powiatowych na terenie Województwa stanisławowskiego, i lwowskiego, gdyż Wydziały powiatowe rozwiązały umowę z położnymi, zdając je na Gminy zbiorowe, które ofiarowują położnym 50 zł rocznie, bądźteż pozostawiają je jako wolnopraktykujące.

Staraniem Związku położnych we Lwowie w 1937 r. 10. V. przyznano z Zarządu Miejskiego Wydziału IV. Zdr. Publ. wynagrodzenie za udzieloną pomoc i opiekę ubogim rodzącym, bezrobotnym w kwocie 10 zł.

Delegatki Związku lwowskiego brały udział w Zjeździe Położnych Rz. P. w Warszawie w dniu 6. i 7. listopada 1937 r. w celu uzgodnienia projektu nowego statutu i zrzeszenia się w jeden Ogólno Polski Związek Rzeczypospolitej Polskiej.

Wedle dotychczasowego statutu Związek założył 12 oddziałów powiatowych, dalsza zaś praca organizacyjna jest w toku.

Po powyższym sprawozdaniu, podanym do wiadomości obecnych przez Prezeskę, zdała koleżanka p. Bilozorowa sprawozdanie kasowe Komisji Rewizyjnej, na podstawie przeprowadzonego szkontrum dnia 18. XII. 1938:

Saldo z roku 1936 .	zł 391 gr. 21
Przychód z roku 1937	zł 251 gr. —
Przychód z roku 1938	zł 256 gr. 95
Razem	zł 899 gr. 16

Wydatki administracyjne, organizacyjne i wyjazdy 559 zł 30 gr. (za okres dwuletni . Stan kasy wynosi **339.89 zł**. Pieniądze złożone są na książeczkę Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności.

Na wniosek kol. Bilozorowej Walne Zebranie udzieliło absolutorium ustępującemu Zarządowi, poczem przewodni-

cząca zgłosiła ustąpienie starego Zarządu, powołując kol. Grabowiecką do przeprowadzenia wyboru nowego Zarządu, do którego weszły:

Przewodnicząca: Maria Leszczyszynowa, — Lwów, ul. Kochanowskiego 40,

wiceprzewodnicząca: Maria Olszewska, — Lwów, ul. Ogrodnicka 5;

sekretarka: Jadwiga Raczkowska, — Lwów, ul Zakładowa 41;

zast. sekretarki: Wiktoria Grabowiecka — Lwów, Lewandówka, ul. Mierna 34;

skarbniczka: Paulina Kapralska, Lwów, ul. Traugutta 17;

zast. skarbniczki: Stanisława Jaworska, — Lwów, ul. Hausnera 10.

Zarząd:

Maria Kulczyńska (red. mies. „Położna")
Anna Namysłowska
Maria Kurdzielowa
Anna Aleksandrowicz
Stanisława Głowaczewska
Antonina Czornijowa
Michalina Lemowa
Ewa Kowaliszyn.

Komisja Rewizyjna:

Anna Biłozorowa
Aniela Adamska
Magdalena Kociowa

Sąd Koleżeński:

Antonina Maciakowa
Wiktoria Kolwa.

Po dokonanym wyborze nowo wybrana przewodnicząca dziękuje za wybór. Z kolei kol. Grabowiecka w imieniu zebranych podniosła zasługi JWPani Prof. Dr. Markowej-Rutkowskiej, która została od 1. września 1938 r. przeniesiona w stan nieczynny. Uczestniczki Walnego Zebrania uchwaliły jednogłośnie ofiarować JWP. dr. Rutkowskiej członkostwo honorowe Zw. Poł. Małopolski Wschodniej, jako wyraz wdzięczności za Jej pracę dla dobra zawodu położnej, oraz za założenie pisma „Położna".

Następnie kol. Grabowiecka złożyła podziękowanie P. Marii Kulczyńskiej, redaktorce miesięcznika „Położna"

za jej szlachetną i niestrudzoną pracę na niwie redakcyjnej, oraz przewodniczącej P. Leszczyszynowej za kilkuletnią organizacyjną pracę dla Związku, wzywając do dalszej wytrwałej pracy dla wytkniętego celu. Wszystkie członkinie Zarządu Zw. Poł. Małop. Wschodniej, pracują honorowo dla organizacji.

We wnioskach poruszono sprawę organizowania oddziałów województwa lwowskiego i potrzeby zrzeszenia się w jeden Ogólno Polski Związek Położnych, na podstawie tak opracowanego statutu, żeby gwarantował swobodę pracy okręgom wojewódzkim i oddziałom powiatowym.

Taki właśnie projekt statutu wyszedł ze Lwowa w opracowaniu M. Kulczyńskiej, nie został jednak przez Zarząd Poł. Rzplitej Polskiej w Wwie, przyjęty do wiadomości.

Na stwierdzeniu zrozumienia i dobrej woli członkiń Zw. Poł. Małopolski Wschodniej w dążeniu do zrzeszenia ogólno-polskiego położnych — zakończono zebranie.

PROTOKÓŁ

z pierwszego organizacyjnego zebrania położnych powiatu Łańcuckiego, odbytego dnia 5. stycznia 1939 r. w sali Magistratu w Łańcucie.

Zebranie zaszczycili swoją obecnością: Pp. dr. Jurkowski, lekarz powiatowy w Łańcucie, dr. Jedliński, mgr. Kruczkowski i p. Leszczyszynowa, delegatka Związku położnych we Lwowie.

P. dr. Jurkowski w dłuższym przemówieniu, przedstawił potrzebę organizowania położnych z całego powiatu łańcuckiego, ponieważ tylko w zorganizowanych Oddziałach praca jest żywotniejsza i wydaje lepsze rezultaty. Następnie zachęcał położne, by usilnie pracowały i odsyłały kobiety ciężarne do badania do ośrodka zdrowia i opieki nad matką i dzieckiem.

P. dr. Jedilński miał wykład, jak położna ma się zachować przy łóżku rodzącej, przypomina wszystkim położnym, jak mają myć ręce według przepisu, jak uczono w szkole, w jakich warunkach i przy jakiej higjenie. Dziś niestety musimy pracować w przykrych warunkach, — zwłaszcza na prowincji, gdzie grasują babki, a tam o hi-

gienie niema mowy. Jeśli chodzi o wynagrodzenie, to od nas zależy. P. dr. Jedliński zaznaczył, aby zająć się więcej rodzącą, rozkazać zrobić porządki i nie pozwolić się traktować, jak zwykłą babkę na wsi.

P. Leszczyszynowa, delegatka Związku położnych we Lwowie, witając pp. Lekarzy i położne, dziękowała za tak liczne przybycie i omawiała sprawy o organizowaniu położnych w całym województwie Lwowskim, Stanisławowskim i Tarnopolskim.



P. mgr. Kruczkowski ze Starostwa, omawiał sprawę babek na wsi, jak mają położne donosić o każdym porodzie przez babkę przeprowadzonym, donieść zaraz tylko pojedynczo — nie czekać na większą ilość, aby miał możność nieukwalifikowanych ukarać.

Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu, do którego weszły:

przewodnicząca: Maria Stachyrowa, Łańcut;

zastępczyni: Eleonora Ficowa, Leżajsk;

sekretarka: Aniela Seidlowa, Łańcut.

Do Zarządu:

Nowakowa Emilia, Łańcut;
Ruchala Julia, Krzemienica;
Aniela Janusz, Białobrzegi;
Wikiera Julia, Rogóżno.

Do Komisji Rewizyjnej

Katarzyna Głacowa, Kosina;
Dubiel Józefa, Dębina.

Wspólną fotografią zakończono zebranie.

sekretarka: Aniela Seidlowa

przewodnicząca: Maria Stachyrowa

PROTOKÓŁ
Walnego Zgromadzenia Oddziału Zw. Pol. Małopolski Wschodniej w Horodence.

Dnia 17. stycznia 1939 odbyło się w lokalu Ośrodka Zdrowia w Horodence Walne Zgromadzenie członkiń oddziału powiatu Horodenka, przy obecności 10 członkiń oraz lekarza powiatowego JWP. dra Wojciechowskiego.

Po przeglądnięciu torb, instrumentów i leków i krótkim przeegzaminowaniu zebranych położnych, zagaił P. dr. Wojciechowski zebranie, wygłaszając dłuższe przemówienie o znaczeniu zawodowej organizacji dla położnych. Następnie obiecawszy członkiniom pomoc w ich pracy i zamierzeniach, wygłosił wykład o kile, jej znaczeniu, leczeniu, wpływie na ciążę i td.

Porządek dzienny zebrania, pod przewodnictwem JWP. dra Wojciechowskiego:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Zarządu.
3. Absolutorium ustępującemu Zarządowi.
4. Wybór nowego Zarządu.
5. Wnioski i interpelacje.

Protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia i sprawozdanie z czynności Zarządu, przyjęto do wiadomości.

Wybrano nowy Zarząd w osobach: kol. Matuszewska — przewodnicząca, Rzeczycka — zastępczyni, Łukaniu-

kowa — sekretarka, nieobecna kol. Piziurnykowa pozostaje nadal skarbniczką, Buczowska — zast. sekretarki.

Komisja rewizyjna: kol. Migaczówna i Kałuczykowa.

Sąd koleżeński: kol. Adlerowa, Buczowska i Piszakowa.

Wnioski postawione przez sekretarkę:

1. wystosować do Starostwa pismo z prośbą o zamianowanie położnych okręgowych, z rocznymi poborami w wysokości 200 zł;

2. wezwać centralę lwowską do interwencji;

3. zarządzić, żeby każda położna prowadziła w swym okręgu ewidencję ciężarnych, co utrudni praktykę babek;

4. wystosować pismo do czynników administracyjnych i oświatowych wsi, jak wójt, ksiądz, nauczyciel z prośbą o popieranie zawodu położnej. Prócz tego wójt, czy sołtys, mógłby przydzielić do asysty położnej jednego lub dwu radnych, w celu obejścia rejonu i spisania ciężarnych. Poprosić księdza, żeby przy Chrzcie św. żądał od rodziców poświadczenia, że położna odebrała poród;

5. jedna z położnych miasta Horodenki powinna dostać posadę gminnej położnej, ze stałym wynagrodzeniem, w celu objęcia opieki położniczej nad najbiedniejszymi miasta;

6. wystosować pismo do Ubezpieczalni w celu podwyższenia honorariów za porody u ubezpieczonych.

Na te tematy wywiązała się dyskusja. Położne wiejskie z powiatu Horodenka prosiły bardzo, ażeby starać się o poprawę ich bytu. Pan Fizyk obiecał szczerze poprzeć starania położnych u odnośnych Władz i wezwać dane czynniki do pomocy położnym. Stanowisko tak bardzo życzliwe P. dra Wojciechowskiego, dodaje nam otuchy i wiary w lepszą przyszłość.

sekretarka: Łukaniukowa — *przewodnicząca:* Ciechanowska

SPRAWOZDANIE

z czynności Zarządu Oddziału Związku Pol. Mał. Wsch. powiatu horodeńskiego za czas od jego założenia, do dnia dzisiejszego.

9 walnych zgromadzeń,

20 posiedzeń Zarządu Oddziału,

6 referatów, a mianowicie:

a) o potrzebie organizacji,
b) akcja przeciwalkoholowa,
c) mycie rąk, dokładna aseptyka, oraz czystość osobista położnej,
d) o odpowiedzialności moralnej, cywilnej i karnej położnej w jej zawodzie,
e) co każda położna o gruźlicy wiedzieć powinna,
f) kiła, jej objawy i postaci.

sekretarka: Łukaniukowa — *przewodnicząca:* Ciechanowska

I. SPRAWOZDANIE ZA ROK 1938
z działalność oddziału Związku Położnych Małopolski Wschodniej w Krośnie.

Zarząd oddziału zwołał w roku sprawozdawczym trzy walne zebrania, które odbyły się w dniach 17. I. 4. IV. i 12. XII. 1938. Dwa razy, tj. w dniach 26. II. i 12. XII. wysłano delegacje do Wydziału Powiatowego w Krośnie, celem uzyskania płatnych okręgów położniczych. Dnia 31. I. 1938 wysłano delegację do Starostwa Powiatowego, celem spowodowania ukarania babek.

Dnia 8. V. wysłano delegację do zarządu Związku Powiatowego Kół Gospodyń Wiejskich w Krośnie, celem omówienia współpracy pomiędzy położnymi a członkiniami Zw. K. G. W. W tym dniu sekretarka oddz. zw. pol. Gawrecka wygłosiła referat na zebraniu członkiń Zw. Pow. K. G. W. na temat tej współpracy. Kol. Gawrecka dostała zaproszenie od Kół w tutejszym powiecie, wyjeżdżała po wsiach i wygłaszała pogadanki o opiece położniczej, pogadanki te były zawsze przyjmowane żywymi oklaskami.

Wysłano delegację do Ubezpieczalni Społecznej w Krośnie celem uzyskania wyrównania wynagrodzenia za pracę położnej wiejskiej do wysokości wynagrodzenia położnej miejskiej. Wysyłano również delegację, która brała udział we wszystkich uroczystościach państwowych.

Wysłano pocztą próśb i pism pięć, a to w sprawie mianowania w powiecie krośnieńskim powiatowej instruktorki położnictwa, która byłaby na naszym terenie bardzo

potrzebna, ze względu na małe zainteresowanie P. Fizyka sprawami związanymi z pracą i losem położnej, w sprawie współpracy z JWP. lekarzami co do tępienia babkarstwa i t. p. Wysłano ponadto pocztą 38 listów i przesyłek, otrzymano 17.

SPRAWOZDANIE KASOWE ZA ROK 1938

Składek członkowskich zainkasowano na	zł 44.—
Wydano na administrację i inne	zł 10.95
Stan kasy z dniem 1. I. 1939	zł 33.05

INWENTARZ.

Księga protokołów, notatka na wykazy korespondencji wysłanej i otrzymanej, księga kasowa (gotówkowa), książka wkładek członkowskich, prowadzona imiennie na każdym zebraniu w obecności wpłacających, dwie pieczęcie oddziału — długa i okrągła.

sekretarka: Maria Gawrecka

przewodnicząca: Pilatowa Maria

PROTOKÓŁ

z Walnego Zebrania Związku Zaw. Pol. Oddział w Krośnie, odbytego w dniu 12. grudnia 1938 r. w świetlicy P. C. K. przy udziale 16 członkiń z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawa Okręgów płatnych,
2) Opracowanie pisma z Ubezpieczalnią dla ubezpieczenia położnych, pracujących na terenie powiatu Krosna.
3) Sprawa karania babek.
4) Wolne wnioski.

Zebranie zagaiła przewodnicząca kol. Maria Pilatowa. Po umówieniu spraw, koleżanki uchwaliły wysłać delegację w osobach koleżanki: Tkaczykowej Marii, Albrychtowej Józefy i Szelcowej Honoraty do Wydziału Powiatowego, celem przypomnienia o okręgach płatnych na rok 1939/40. Po złożeniu ankiet wypełnionych, oraz składek członkowskich — zebranie zamknięto.

sekretarka: Maria Gawrecka

przewodnicząca: Pilatowa Maria

SPRAWOZDANIE

z pierwszego organizacyjnego Zebrania egzaminowanych położnych powiatowych w Tarnobrzegu, odbytego w dniu w dniu 19. stycznia 1939.

Przy okazji odprawy zwołanej przez lekarza powiatowego dra Wałęgę — po jej ukończeniu, dokonano zorganizowania oddziału powiatowego tarnobrzeskjego Związku Położnych Małopolski Wschodniej.

Po przemówieniu dra Wałęgi o obowiązkach położnych i szerszym omówieniu tematów zawodowych, przemówiła do zebranych delegatka ze Lwowa, wygłaszając referat społeczno-organizacyjny.

Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu, do którego weszły:

Przewodnicząca: Maria Stefańska, Tarnobrzeg, ul. 3-go Maja 93.

Sekretarka: Antonina Piechocka, Dęba, pow. Tarnobrzeg 108.

Skarbniczka: Aniela Pukowa, Rozwadów.

Nowowybrany Zarząd podziękował za trudy poniesione dla dobra organizacji dr. Wałędze i delegatce ze Lwowa.

Za Zarząd
Zw. Pol. Małop. Wschodniej
Maria Leszczyszynowa

SPRAWOZDANIE

z plenarnego Zebrania położnych powiatu rzeszowskiego odbytego w dniu 7. stycznia 1939.

Z inicjatywy p. dra Garbienia, lekarza powjatowego, założony został oddział powiatowy rzeszowski Związku Położnych Małopolski Wschodniej w dniu 23. IX. 1938 na Walnem Zebraniu, na którym dokonano wyboru Zarządu.

Zarząd ten zaprosił delegatkę Zarządu ze Lwowa na plenarne posiedzenie, które odbyło się w dniu 7. I. 1939, celem zaznajomienia członkiń z pracą i celami oddziału na terenie zawodowym.

Przedyskutowano obowiązujący statut, przy czym delegatka objaśniła Zarząd o jego obowiązkach i kierunku pracy organizacyjnej.

Przeprowadzono zarejestrowanie oddziału w Rzeszowie — oznaczono wpisowe i wkładki — rozdzielono czynności między członkinie i omówiono różne żale tamtejszych członkiń, oraz obowiązki położnych. Na zakończenie delegatka podała do wiadomości Zarządowi, że niebawem wszystkie Związki zjednoczą się w Centralny Związek Zawodowy z siedzibą w Warszawie.

Za Zarząd
Zw. Poł. Małop. Wschodniej
Maria Leszczyszynowa

Wszystkim nowopowstałym oddziałom naszego Związku składamy najlepsze życzenia owocnej pracy dla dobra Członkiń i Organizacji — Zarząd Związku we Lwowie i redakcja pisma „Położna".

Komunikat zarządu głównego Zw. Poł. Małop. Wschodniej.

Pismo ze Starostwa powiatowego Turczańskiego.

Do Zarządu Związku Położnych Małopolski Wschodniej we Lwowie, nadeszło w dniu 1. lutego br. pismo, które w wyjątkach podajemy:

„Zawiadamiam, że na terenie powiatu Turka, wakuje kilka miejsc położnych okręgowych wiejskich z wynagrodzeniem 20 zł. miesięcznie plus praktyka prywatna, a także jest wolna okręgówka z siedzibą w mieście powiatowym Turka n. Stryjem. O ileby były znane Związkowi odpowiednie kandydatki, któreby reflektowały na wymienione posady, proszę je skierować do tutejszego lekarza powiatowego.

Podpisano: za starostę powiat. Mgr. Wł. Grzędzielski".

KOMUNIKATY REDAKCJI „POŁOŻNA".

1. Ponieważ odpowiedzi ankietowe ciągle jeszcze nadpływają, dochodząc już do 200 — przeto omówienie wyników ankiety przekładamy do następnego numeru.

2. Z rokiem 1939. zmuszeni byliśmy wykreślić te prenumeratorki, które w ciągu lat 1937 i 1938 nie opłacały zupełnie prenumeraty.

3. W uzupełnieniu sprawozdania kasowego miesięcznika „Położna" podajemy poniżej zestawienie zaległych płatności z r. 1938 i dochodów z nr. 11—12 1938.

Zaległe płatności z r. 1938		zł 513.—
Saldo na rok 1939	zł 299.47	
Dochody z nr. 11—12	zł 190.—	zł 489.47
	niedobór	zł 23.53

Wydawca: Związki zawodowe położnych Małopolski Lwow—Kraków.
Redaktor: Maria Kulczyńska, położna Lwów.
Z Drukarni Narodowej Edwarda Zimnego, Lwow Zyblikiewicza 18, tel. 221-35.